

CBOS: Polacy nie chcą uchodźców



Polacy nie są otwarci na przyjmowanie uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi, choć nieznacznie wzrasta odsetek osób uważających, że powinniśmy przyjmować uchodźców do czasu, kiedy będą mogli wrócić do siebie - wynika z marcowego sondażu CBOS.

53 proc. ankietowanych uważa, że Polska nie powinna przyjmować uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi. Według 40 proc. powinno się im udzielić schronienia - ale tylko do czasu, kiedy będą mogli wrócić do swych krajów. Zdaniem 4 proc. Polska powinna nie tylko przyjmować uchodźców, ale także pozwolić im się osiedlać na stałe. Opinii nie ma 4 proc. (CBOS podkreśla, że suma 101 proc. to efekt zaokrąglenia liczb).

CBOS podkreśla, że odsetek opinii - że powinniśmy przyjmować uchodźców do czasu, kiedy będą mogli wrócić do siebie, jest największy od kilku miesięcy. Od poprzedniego badania w lutym odsetek tych opinii wzrósł o 5 punktów procentowych, o 4 punkty zmalał zaś odsetek tych, którzy uważają, że Polska nie powinna przyjmować uchodźców. Nie zmieniła się zarazem wielkość grupy wyrażającej pełne poparcie dla przyjmowania uchodźców.

Od lutego do marca nieznacznie wzrosła akceptacja przyjmowania uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki (z 26 do 29 proc.). Jednocześnie zmniejszył się odsetek zdecydowanych przeciwników (z 40 do 36 proc.), a zwiększył osób, które są temu raczej przeciwne (z 27 do 31 proc.).

Zdaniem CBOS, postawy Polaków wobec przyjmowania ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem utrzymują się od wielu miesięcy na zbliżonym poziomie. 62 proc. aprobuje ich przyjmowanie, 33 proc. jest temu przeciwne.

CBOS zaznacza, że w Czechach stosunek do przyjmowania uchodźców z regionów objętych konfliktem jest bardziej nieprzychylny niż w Polsce. Również w sprawie przyjęcia uchodźców z Ukrainy większość Czechów wyraża negatywne opinie.

red.hd

fot. M. Żegliński

www.solidarnosc.org.pl